

Demonstrowali by połączyć Mołdawię z Rumunią

29 marca 2016

25 proc. Mołdawian nie chce swojego państwa – wynika z badań socjologicznych. Przedwczoraj zwolennicy unii z Rumunią przemaszzerowali ulicami Kiszyniowa. Dla obywateli jednego z najbiedniejszych państw Starego Kontynentu takie rozwiązanie byłoby drogą na skróty do Unii Europejskiej.[S]

27 marca to rocznica zjednoczenia prowincji rumuńskich i mołdawskich, do którego doszło po I wojnie światowej w 1918 roku. Członkowie Mołdawskiego Ruchu na rzecz Zjednoczenia (Miscarea Unionista din Republica Moldova, MURM) wybrali właśnie ten dzień na organizację marszu na rzecz utworzenia wspólnego państwa przez narody bardzo bliskie sobie pod względem kulturowym i językowym.[S]

Mimo szumnych zapowiedzi organizatorów, którzy zapowiadali obecność co najmniej 50 tys. osób, w marszu wzięło udział ok. 2 tys. "unionistów", jak nazywa się w Mołdawii zwolenników integracji z Rumunią. Według agencji Associated Press, uczestnicy skandowali "Jedność!" i "Zjednoczenie!", a wśród nich byli przedstawiciele wielu środowisk i partii politycznych.[S]

Przed marszem odbył się pierwszy kongres ruchu zjednoczeniowego, na którym przyjęto deklarację programową, zakładającą podjęcie pierwszych kroków, które mogą w przyszłości ułatwić integrację, m.in. wprowadzenie systemu administracyjnego na wzór obowiązujących do w Rumunii okręgów (judete). Członkowie opowiedzieli się również za przyjęciem przez Kiszyniów rumuńskiego leja jako obowiązującej waluty. Debatowano również na temat możliwych ułatwień dla mołdawskich obywateli w dążeniu do uzyskania rumuńskich paszportów.[S]

Poparcie dla idei integracji wyraża obecnie co czwarty mieszkaniec Mołdawii. Ponad połowa ma niejednoznaczny stosunek do tego pomysłu. „Unioniści” zapowiadają przeprowadzenie w najbliższych miesiącach zmasowanej kampanii promującej ich projekt, a według ich optymistycznych prognoz, do połączenia obu państw miałyby dojść już w 2018 roku, w setną rocznicę historycznego zjednoczenia. Taki scenariusz wydaje się jednak kompletnie nierealny, szczególnie, że jedynie 15 proc. obywateli Rumunii chciałoby dołączenia mołdawskich prowincji do ich państwa.[S]

Zwolennicy zjednoczenia Mołdawii z Rumunią wystąpili z propozycją oddania Ukrainie Naddniestrza w zamian za część Besarabii. Poinformował o tym mołdawski periodyk „Panorama”. Odpowiednią inicjatywę przedstawił redaktor naczelny gazety „Literatura și Artă” Nikolae Dabija podczas założycielskiego zjazdu nieoficjalnego parlamentu republiki Sfatur Țării 2 (Rada Państwa 2), który odbył się 27 marca w Kiszyniowie. „Powinniśmy ustąpić Naddniestrze w zamian za południe i północ Besarabii (części obwodu odeskiego i czerniowieckiego Ukrainy – lenta.ru) – powiedział Dabija. Oznajmił także, że „wybaczy Rosji wszystkie grzechy, jeśli poprze zjednoczenie”.[SN]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net